

Mały Józio – os. Czwartaków,
GPS: 52.415660, 17.079956

Józio - syn stolarza, zawsze miał kontakt z drewnem i narzędziami. Dobrze wie, do czego służą i co można zrobić z ich pomocą.

Ma własne obserwacje i przemyślenia. Uważa, że z drewna mogą powstać ciekawsze rzeczy niż tylko stołki i szafy.

Jednak nie potrafi zrozumieć, dlaczego tata się denerwuje. On tylko chce sobie wystrugać takie fajne zabawki.



Ziutek Turysta – rondo ul. Dworcowa,
GPS: 52.404875, 17.074319

To już wrzesień, ale pogoda jeszcze super! Ostatni moment żeby złapać trochę słońca.

Robota nareszcie skończona, więc zaraz dogonię Cię, letnia przygodo!

Śpieszę tam, gdzie czeka wujostwo, jezioro i las. Na wszelki wypadek wziąłem trochę narzędzi, to będzie czynny wypoczynek.

Przecież nie będę jadł chleba u wuja za darmo!



Józef Powstaniec – Plac Powstańców Wielkopolskich,
GPS: 52.411475, 17.077157

Ten pan w niemieckim mundurze, to pan Józef. Wygląda dziwnie i groźnie. Ale czapka i opaska na ręce wyraźnie wskazuje, że to swój chłop - stąd.

Wstąpił do Straży Ludowej, żeby pilnować porządku i gonić Niemca w Powstaniu.

W plecaku ma swoje narzędzia stolarskie, wcale mu nie ciężą, a zawsze mogą się przydać!



Józef Muzykant – Ośrodek Kultury w Swarzędzu,
ul. Poznańska 14,
GPS: 52.40769, 17.07085.

Józef-czeladnik jest bardzo zdolny. Na stolarstwie zna się jak mało kto.

W duszy grają mu różne melodie. W cyrku zobaczył, jak jeden gość grał na pile, więc dla zabawy on też spróbował.

Może wirtuozem nie zostanie, ale chłopaki twierdzą, że jest niezłe. Tak więc zabawia ich przy różnych okazjach

Dziewczynom też się spodobała jego gra! No to szafa gra (i on czasami też)!



Józwa - Plac Niezłomnych,
GPS - 52.41072, 17.07544



Józwa - to jest dopiero ktoś!
Chłopak zdolny do wszystkiego!
Jak trzeba coś naprawić - to do niego.
Jak trzeba coś popsuć - też da radę!

Właśnie teraz poprawia po majstrze, który pomylił się z wymiarami. Zaraz będzie wszystko jak trzeba!!!

Józef Inżynier – Ratusz, Rynek 1,
GPS: 52.41023, 17.07768

Pan inżynier Józef Stolarz bardzo się śpieszy. Dziś na ratuszu ma umówione ważne spotkanie.

W jego firmie rozmawia się o nowych, dużych zamówieniach. Sprawa jest poważna! Trzeba powiększyć zakład, zatwierdzić mnóstwo planów i projektów.

Tak więc dzisiaj proszę nie zatrzymywać pana Józefa!

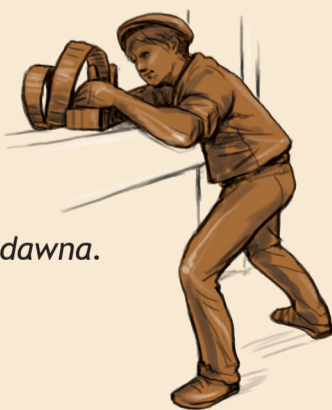


Józek – ul. Polna/Wrzesińska,
GPS: 52.409648, 17.084633

Józek uczy się zawodu od niedawna. Jeszcze nie wszystko potrafi. Ale jak się za coś zabierze, to szybko „chwytą”, bo nadrabia gorliwością.

Sam majster powiedział, że „robota pali mu się w rękach!”.

Niektórzy uważają, że ma skłonności do przesady. Ale co tam - chłopak jest młody i dopiero się uczy. A jego wyroby już dziś trudno przeoczyć!



Józef Zapaśnik – ul. św. Marcina 1 (przy hali SCSiR),
GPS: 52.41033, 17.07093

Pan Józef lubi wyzwania. Jest mistrzem stolarskim, ale to dla niego za mało. Zamierza zostać także mistrzem zapasów.

Koledzy nie chcą z nim ćwiczyć – ponoć to zbyt ryzykowne. Józef jednak się nie zraża, wystrugał sobie przeciwnika z drewna. Jest twardy i – co najważniejsze – nie narzeka.

Chociaż zapasy i stolarstwo to dwa różne światy, Józef świetnie sobie radzi. Liczy się precyzja i technika. Każdy chwyt ma znaczenie, czy to w warsztacie, czy na macie.

Stolarz zmagą się z drewnem, zapaśnik z przeciwnikiem. Józef ze Swarzędza robi jedno i drugie.

